

Klimatyzacja

Klimatyzacja to dobrodziejstwo technologii. Pozwala nam przetrwać podczas najwęższych upałów. W biurze, w sklepie, w samochodzie czy we własnej sypialni. Przy temperaturach zewnętrznych sięgających 30 i więcej stopni Celsjusza zachowujemy komfort termiczny i kontrolujemy wilgotność dzięki układowi klimatyzacji. Wygoda ma jednak swoją cenę. Klimatyzacja zużywa dużo energii a jej nieumiejętnie użytkowana może nam przysporzyć nie tylko wydatków, ale i dolegliwości. Nagłe zmiany temperatury, wtedy gdy opuszczamy upalne otoczenie i wkraczamy w klimatyzowane pomieszczenie, choćby wnętrze samochodu, sprzyjają wystąpieniu objawów typowego zaziębienia z bólem gardła, kataru, złym samopoczuciem. Mimo, że lato w pełni czujemy się jakbyśmy „zapali przeziębienie” w sezonie infekcyjnym. Za takie „atrakcje” odpowiada nie tylko naga zmiana temperatury. Klimatyzatory to tak naprawdę „lodówki” które filtrują, schładzają i osuszają powietrze w pomieszczeniach. W trakcie pracy klimatyzator skrapla parę wodną znajdującą się w chłodzonym powietrzu a na filtrze pozostają unoszące się w nim drobiny. Wśród nich znajdują się mogące organizmy chorobotwórcze: bakterie, komórki grzybów, wirusy, które nie tylko osadzają się na filtrach powietrza, ale i w przewodach układu klimatyzacji. Ciepło pobrane z chłodzonego powietrza musi zostać oddane, dlatego same klimatyzatory wbrew pozorom się są zimne. W pozbawianej światła, wilgotnej i ciepłej przestrzeni przewodów panują znakomite warunki do wegetacji mikroorganizmów. Bakterie i grzyby czują się tu świetnie i rozmnażają w sprzyjających warunkach. Kiedy zwińskamy nadmuch spora dawka potencjalnie chorobotwórczych komórek, trafia do powietrza, którym oddychamy.

Czy zatem wystrzegać się stosowania klimatyzacji? Nie. Należy jej używać rozsądnie, dbać o stan techniczny i sanitarny urządzeń klimatyzacyjnych.

Kilka poniższych, prostych rad pozwoli zminimalizować ryzyko negatywnego wpływu klimatyzacji na nasze zdrowie:

- Używaj klimatyzacji z umiarem, nie przesadzaj z chłodzeniem. Ustaw klimatyzator na najwyższą temperaturę, w jakiej czujesz się komfortowo.
- Pamiętaj, że zwykły klimatyzator tylko chłodzi powietrze, nie dostarcza świeżego i nie zastępuje wentylacji pomieszczenia. Zadbaj o prawidłową wentylację. Upewnij się że istnieje cała wentylacja działa prawidłowo, lub zamontowany jest system chłodzenia, który spełnia funkcję klimatyzacji i wentylacji jednocześnie.
- Jeśli używasz „klimy” w aucie nie ustawiaj chłodzenia na maksymalne, różnica między temperaturą na zewnątrz i w samochodzie niech wynosi kilka a nie kilkanaście stopni. Jeśli jeździsz po mieście i wiesz że będziesz wielokrotnie wysiadać i wsiadać, dodatkowo zmniejsz tę różnicę do 2-3 stopni. Nie ustawiaj nawiewu bezpośrednio na twarz i tułów. Lepiej skieruj chłodzenie na szyby przednie i szyby boczne, które w samochodzie nagrzewają się najbardziej.
- Regularnie serwisuj układ klimatyzacyjny. Zleć wymianę filtrów i dezynfekcję przewodów klimatyzacji co najmniej tak często jak zaleca to producent. Im intensywniej klimatyzacja jest używana tym częściej trzeba dokonywać jej czyszczenia i wymiany filtrów. Rób to nie rzadziej niż po każdym sezonie.

- Czyste powietrze nie ma zapachu. Jeśli wyczuwasz klimatyzację lub nawiew poczujesz obcy zapach to znak że czyszczenie i serwis klimatyzacji niezbędne są natychmiast a dalsze jej użytkowanie bez sanityzacji zagraża zdrowiu.

Tekst: dr Adam Ronert

Zamieszczone teksty stanowią własność intelektualną autorów, tym samym nie mogą być wykorzystywane w całości lub w części bez zgody autorów.